

Cesare Bissoli

Maryja według Mt 1 : perspektywa katechetyczna

Salvatoris Mater 4/2, 249-261

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Celem niniejszego studium jest ukazanie katechetycznego aspektu pierwszego rozdziału Ewangelii św. Mateusza*.

Studium składa się z dwóch części: kryteriów oraz wzoru do zastosowania. Pierwsza część jest ze swej natury bardziej uniwersalna, druga natomiast pozostaje z konieczności schematyczna i egzemplaryczna, otwarta na dostosowanie do konkretnej sytuacji.

1. Kryteria komunikacji katechetycznej¹

Wybór terminu *komunikacja katechetyczna* nie jest przypadkowy. Komunikacja jest tą kategorią, która wyraża sieć związków powstających podczas katechezy. Mówiąc konkretnie, w katechezie ważne jest utrzymywanie relacji między katechetą a słuchaczem w związku z proponowanym tematem, z zachowaniem świadomości wpływu kontekstu kościelnego i kulturowego.

Wiążą się z tym odpowiednie kompetencje i towarzyszą procesy, które można podsumować następująco:

Cesare Bissoli

- w stosunku do katechety konieczne są: odpowiednia znajomość tematu, świadomość roli edukacyjnej, dobra ekspresja dydaktyczna;

- od słuchaczy wymagane są: odpowiednia postawa

wyjściowa (wstępne zrozumienie tematu) otwarta i gotowa na przyjęcie słów katechety, właściwe rozumienie, indywidualne przyjęcie treści katechezy;

- pod względem kontekstu eklezjalnego i społecznego należy uwzględnić: poziom zakorzenienia proponowanego tematu w świadomości społecznej oraz ewentualne przeszkody (uprzedzenia), pośrednictwo dydaktyczne (lub kontrpośrednictwo) na rzecz dobrego przyswajania, bodźce do dialogu.

Aby te kryteria mogły zostać zastosowane do naszego tematu

Maryja według Mt 1: perspektywa katechetyczna

SALVATORIS MATER
4(2002) nr 2, 249-261

*Tł. C. BISSOLI, *Maria in Mt 1: prospettiva catechistica*, „Theotokos” 3(1995) nr 1, 159-171.

¹ Katechezie nadajemy tu szersze znaczenie: głoszenia wiary, począwszy od pierwszej zapowiedzi (katechumenalnej) aż po pogłębione usystematyzowanie, typowe dla katechezy w ścisłym znaczeniu tego terminu (por. *Catechesi Tradendae*, 18-20). Oczywiście to duszpasterze powinni oceniać sytuacje, w jakich prowadzi się katechezę.

(oraz do każdego innego), konieczne są następujące posunięcia:

- uchwycenie „sedna” tematu (które słowo Boże powinno zostać przekazane), czyli przesłanie w słowach prostych i uniwersalnych oraz nauczanie, które od niego zależy i z niego wynika. Jest to wymiar egzegetyczny drogi katechetycznej;

- wskazanie na związki proponowanego tematu z wiarą Kościoła w przeszłości i teraźniejszości (jak biblijne przesłanie ma się do wyrażania wiary, duchowości, życia w aktualnym kontekście eklezjalnym);

- podkreślanie związków kulturowych w odniesieniu do kontekstu społecznego (czy i jakie są związki pozytywne, dialektyczne bądź negatywne z ogółem wartości współczesnego świata). Punkt drugi i trzeci stanowią historyczno-rzeczywisty wymiar przesłania biblijnego;

- wykazanie antropologicznego aspektu proponowanego tematu (w jaki sposób słowo Boże dotyczy osoby słuchacza). Jest to egzystencjalny wymiar przesłania;

- przygotowanie takiego sposobu komunikacji, aby powyższe działania zostały owocnie przyjęte przez katechizowanych, w zależności od ich sytuacji (wieku, potrzeb...) (jaka dydaktyka katechetyczna). Chodzi tu o wymiar pedagogiczno-dydaktyczny, lub inaczej wymiar przekazu przesłania.

W tym momencie przechodzimy do zastosowania powyższych kryteriów do zaproponowanego tematu, będziemy je rozwijać w zależności od ich ważności. Nie będzie to łatwe zadanie, głównie dlatego, że rozwinięcia należy dokonać w świetle przeprowadzonych uprzednio badań egzegetycznych (omówionych przez nas tylko pokrótce). Ograniczymy się do przedstawienia pewnych refleksji i sugestii. Natomiast w następnej części, jak powiedziano, spróbujemy wypracować praktyczny wzór komunikacji.

1.1. Przesłanie Mt 1 w odniesieniu do Maryi, Matki Jezusa

Nasza katecheza będzie katechezą biblijną, czyli komunikacją katechetyczną dotyczącą określonego fragmentu Pisma świętego.

W tym przypadku katecheta musi odpowiedzieć na pytanie (sobie i odbiorcom):

- *co* mówi Mt 1, czyli jakie jest przesłanie lub kerygma (teologia biblijna);

- *jak* to mówi, czyli jaka jest użyta forma wypowiedzi (krytyka biblijna).

Zacznijmy od drugiego pytania, także dlatego, że trzeba będzie koniecznie przyjrzeć się tekstowi biblijnemu.

1.1.1. Forma wypowiedzi w Mt 1

Podwójna struktura rozdziału, zawierającego genealogię i sen Józefa, nie stawia na pierwszym planie postaci Maryi, jak to ma natomiast miejsce w Łk 1-2. Na pierwszym planie umiejscowiona zostaje linia Józefa, prawna i obywatelska (historyczno-teologiczna), aby wskazać, że Jezus, wyznawany i głoszony po zmartwychwstaniu jako Mesjasz, „legalnie” należy do planu Bożego, jest potomkiem Abrahama, a ściślej: należy do rodu Dawida, co jest podstawą proroctwa mesjańskiego.

Należy także zauważyć, że *środowiskiem życiowym* w tym rozdziale jest z jednej strony doświadczenie Zmartwychwstania, które legitymizuje Jezusa w oczach Boga ponad wszelką wątpliwość, a z drugiej strony narastający bunt Żydów, którzy mają problem z przyjęciem Jezusa (tego, co mówi, osób z nim przebywających, apostołów, Maryi, pierwszej misji chrześcijańskiej...) jako wyrazu świętej Tradycji ludu Bożego. Rzeczywiście, Jezus jawi się im jako odległy, nieznanый „Nazaretańczyk” (por. J 1, 46):

- wątpliwe jest w szczególności, czy Jezus z Nazaretu może być Chrystusem zgodnie z mesjańskimi oczekiwaniami: stąd genealogia, która otwiera się słowami: „Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama” (1, 1);

- wątpliwości budzi też to, czy Chrystusem (Mesjaszem) może być Jezus w konkretnej sytuacji historycznej, zważywszy na sposób, w jaki przyszedł na świat (urodzony przez niezamężną dziewczynę): stąd sen Józefa, który usuwa wszelkie trudności.

Według Mt 1 *opowieść o Maryi* cechuje żywa dramaturgia, wiąże się ściśle z historią zbawienia ludu Bożego, do której Maryja należy. To, co się o Niej mówi, mimo że lakonicznie, należy do łańcucha wielkich wydarzeń biblijnych. Nie należy o tym zapominać podczas przeprowadzanej katechezy.

Mt 1 na temat Maryi mówi konkretnie dwa razy, ale jakże brzemienne w sens są to wypowiedzi. Pojawia się Ona w obu częściach omawianego rozdziału: na zakończenie genealogii (1, 16) oraz we śnie Józefa (1, 20n):

- zawsze Jej imię pojawia się w związku z Jezusem, zwanym Chrystusem i Emanuelem;

- stwierdza się, że jest naturalną Matką Jezusa, pomimo interwencji z Nieba².

² Charakterystyczne jest tu przerwanie logiki narracji, zgodnie z którą to męski członek rodu powinien spłodzić następcę: w naszym przypadku, po sło-

Bardziej specyficzne i bezpośrednio odniesienie maryjne zawarte jest w opowieści o „śnie Józefa” (Mt 1, 18-25). Krzyżują się tu harmonijnie cztery aspekty dotyczące Maryi:

- fakt historyczny: narzeczona Józefa, Maryja, jest brzemienna za sprawą Ducha Świętego (1, 18); słuszna wątpliwość Józefa (1, 19);
- Boża interwencja: Bóg poprzez sen-objawienie się anioła stwierdza, że „z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”, że Maryja porodzi Syna, który będzie nosił imię Jezus (1, 20-21);
- nawiązanie biblijne: niezwykła interwencja Boga wobec Maryi należy do Bożego planu dotyczącego Jego ludu, jest zgodna z prorocstwem na temat Emmanuela (Iz 7, 14, w Mt 1, 22-23), które właśnie teraz się wypełnia;
- końcowe dane historyczne: Józef przyjmuje Maryję jako swoją małżonkę; Maryja rodzi Jezusa.

1.1.2. Przesłanie Mt 1

Z tego „jak wypowiada się Mateusz” łatwo uchwycić „co mówi”: można dobrze określić słowa o Maryi i wyrazić je w następujących stwierdzeniach:

- Jezus z Nazaretu jest naprawdę Chrystusem, a Chrystus naprawdę objawił się w Jezusie z Nazaretu, w którym wypełnia się przedwieczny plan Boga, mający swoje korzenie w czasach Ojców (Abrahama, Dawida). Maryja zaś jest Matką Jezusa Chrystusa;
- pod względem historycznym to wypełnienie planu odbywa się poprzez dwa zasadnicze ogniwa: Józefa i Maryję. Ten pierwszy, jako pochodzący z domu Dawida i legalny ojciec, gwarantuje w świetle Tory legalność izraelskiego pochodzenia Jezusa; Maryja, rodząc Go, zapewnia Jego cielesne wejście do naszej historii;
- Maryja jest Matką Jezusa za sprawą Ducha Świętego, a zatem znajduje się w obszarze radykalnie religijnym, z religijnymi znaczeniami, w ścisłym związku z historią ludu Bożego, której ideą przewodnią jest słynne prorocstwo Izajasza (7, 14);
- chodzi tu o bardzo szczególne macierzyństwo, stanowiące część złożonego, kierowanego przez Boga planu, widziane w kontekście innych kobiet, które miały swój udział w historii narodu izraelskiego: Tamar, Rachab, Rut, żony Uriasza (por. Mt 1, 3. 5. 6);

wach: „Eleazar ojcem Mattana, Mattan ojcem Jakuba, Jakub ojcem Józefa” następują słowa: „(Józefa) męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem” (Mt 1, 15-16).

- to macierzyństwo jest wyraźnie określane mianem „dziewiczego”. Cytowane przez Mt 1 prorocstwo Izajasza 7, 14, które w czasach proroka było tylko sygnałem czegoś nadzwyczajnego, teraz, w pełni czasów, objawia swój pełny i ostateczny sens: tylko Bóg mocą Swojego Ducha mógł spowodować jedyne i ostateczne wydarzenie w nieskończonym łańcuchu pokoleń - Bóg, stał się człowiekiem; Maryja jako Dziewica jest Jego niezaprzeczalnym znakiem historycznym.

Reasumując, przedstawiona tu jest głęboka tożsamość Maryi: Matka Jezusa Mesjasza, Matka Emmanuela, Boga z nami.

Wydarza się to dzięki absolutnej mocy Boga i zgodnie z projektem, zaplanowanym z iście Boską przenikliwością i mądrością.

1.2. „Historia skutków” Mt 1

Biblijne przesłanie cechuje dynamika opisana przez Deutero-Izajasza w odniesieniu do słowa Bożego: *Nie wraca do mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem i nie spełni pomysłnie swego posłannictwa* (Iz 55, 11).

Otwiera się tutaj bardzo podkreślany współcześnie aspekt przekazywania wiary: treść biblijna powinna być uzupełniana przez wzbudzane przez Ducha Świętego rozumowe poznanie wiary. W języku teologicznym określane to jest mianem żywej Tradycji; sformułowanie laickie może natomiast brzmieć: „historia skutków”.

Mówiąc konkretnie, należy tu zaliczyć całe bogactwo materiału, który przez wieki z przekazu biblijnego wypracowały w rozmaity sposób wiara, sztuka, obyczajowość, proponując go jako owoc wiary i kultury.

W naszym przypadku (Maryja, Matka Boża, według Mt 1), zainteresowanie postbiblijne koncentrowało się wokół „dziewiczego macierzyństwa” Maryi:

- jeśli chodzi o sztukę, można tu wspomnieć o licznych przedstawieniach Maryi w chwili zwiastowania, jako delikatnym, a jednocześnie wyraźnym znaku Ducha Świętego, którego światło otacza i wyróżnia macierzyństwo Maryi wśród wszystkich innych³;

- jeśli chodzi o refleksję teologiczną, znana jest wielka, wielowiekowa dysputa dotycząca dziewiczego narodzenia Jezusa⁴;

³ Odnośnie do innych wskazówek, zob. M. BOCIAN, *Maria*, w: *Grande Dizionario illustrato dei personaggi biblici. Storia, letteratura, arte, musica*, Piemme, Casale M., 1991, 397-414.

⁴ J. GNILKA, *La nascita verginale di Gesù*, w: *Il Vangelo di Matteo*, t. 1, Paideia,

- ze ściślejszego katechetycznego punktu widzenia, należy tu wspomnieć o autorytatywnym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Omawiając Skład Apostolski „Wierzę w Jezusa Chrystusa, który się poczył Ducha Świętego i narodził z Maryi Dziewicy” (nr 484-511), ekspozuje on szeroko *fides Ecclesiae*, rozwijając kolejno temat Bożego macierzyństwa Maryi, Jej nieustanne dziewictwo, Jej wartość chrystologiczną oraz umiejscowienie w Bożym planie: *Już w pierwszych Symbolach wiary Kościół wyznawał, że Jezus został poczęty jedynie przez moc Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi, stwierdzając także aspekt cielesny tego wydarzenia: Jezus został poczęty „z Ducha Świętego, bez nasienia męskiego”. Ojcowie Kościoła widzą w dziewiczym poczęciu znak, że to rzeczywiście Syn Boży przyszedł w człowieczeństwie podobnym do naszego* (nr 496).

Do „historii skutków” należy także zaliczyć *świecki kontekst*, w jakim współcześnie żyją chrześcijanie. Nie można przemilczeć raczej sceptycznych i prześmiewczych reakcji w stosunku do *fides Ecclesiae* dotyczącej Maryi jako dziewiczej Matki Boga.

Dokonano nawet biologiczno-racjonalistycznego odczytania tego fragmentu Ewangelii, i w oparciu o wiedzę na temat narodzin człowieka, zaliczono w poczet legend każdy ewentualny wyjątek. Nie mówiąc już o tym, że w klimacie przesyconym erotyzmem i swobodą obyczajów ośmieszana jest sama koncepcja dziewictwa i jego znaczeń antropologicznych.

W celu właściwego naświetlenia kwestii zadaniem katechety będzie zidentyfikowanie pozycji, świadomej lub nie, słuchaczy, do których zwracać się będzie z tym tematem.

1.3. Znaczenie maryjnego przesłania rozdziału Mt 1

Zamierzamy podkreślić tu egzystencjalny wymiar przesłania omawianego fragmentu Ewangelii. Oznacza to, że współczesny uczestnik katechezy, w obliczu słowa Bożego, nie powinien odczuwać obcości, czy nawet gorzej - alienacji, lecz włączenie się, powinien móc odbierać słowo Boże w sposób znakomicie opisany przez *Documento di Base* (Podstawowy Dokument) włoskiej katechezy: *Słowo Boże powinno jawić się każdemu jako otwarcie na jego problemy, odpowiedź na jego pytania, poszerzenie jego wartości, a jednocześnie zaspokojenie jego dążeń* (nr 52).

Przedstawimy poniżej tok pracy:

A) Stwierdzenie, że Maryja jest Matką Bożą oznacza, że sam Bóg w Osobie swego Syna Jezusa naprawdę należy do naszej rodziny ludzkiej. Chodzi tu o historyczne uczestnictwo Boga w naszym ludzkim przeznaczeniu, i odwrotnie - o nasz udział w przeznaczeniu Syna Bożego.

B) Boskie macierzyństwo Maryi, według Mt 1, ukazuje, że Bóg działa według mądrego planu, któremu jest nieustannie wierny; plan ten urzeczywistnia się w tyglu ludzkich pokoleń, przedstawionych przez genealogię biblijną, oraz w innych dziełach opatrnościowego działania Boga w trudnych chwilach Jego ludu (zob. prorocstwo Izajasza 7, 14).

C) Ewangelia mówi o dziewiczym macierzyństwie Maryi, aby ukazać jedyny w swoim rodzaju przejaw mocy Bożej miłości w łonie cielesnej ludzkiej rzeczywistości. Duch Święty, czyli pierwotna i wyłączna siła Boga, jest absolutnym protagoniście tego wydarzenia, nie odbywa się ono jednak bez osobistej, głębokiej zgody ludzi (Maryi i Józefa), angażującej ich dusze, ciała i uczucia oraz ryzykownej społecznie ze względu na opinie ludzi nieprzygotowanych na sposób działania Boga, tak różny od utartych schematów ludzkiego istnienia.

D) O ile kluczem do interpretacji życia Chrystusa jest tajemnica zmartwychwstania, o tyle także jego początek w macierzyństwie Maryi niesie z sobą znak krzyża. Chodzi tu o osobisty dramat Józefa, który całkowicie zawiera Bożemu planowi, wypowiadając swoje „tak”, połączone z „tak” Maryi (por. Łk 1, 38) dla tej formy ojcostwa, które nie będąc ojcostwem fizycznym, posiada jednak całe bogactwo oddania siebie na rzecz życia Syna - Jezusa.

E) Jaką postawę należy przyjąć wobec dziewictwa Maryi? *Zamiast zaczynać od naszej ludzkiej wiedzy na temat poczęcia i porodu, próbując w ten sposób wyjaśnić za wszelką cenę zjawisko „dziewiczego narodzenia”, powinniśmy raczej zastanowić się nad naszym własnym doświadczeniem dotyczącym narodzin i ojcowsko-macierzyńskiej odpowiedzialności, poczynwszy od narodzin Jezusa, poczętego za sprawą Ducha Świętego: czyż nie objawiają one nowego wymiaru w każdych narodzinach dziecka? Dzieciństwo Boże, w pełni wyrażone w narodzinach Jezusa, objawia głęboki, ‘ukryty z Chrystusem w Bogu’, sens każdych cielesnych narodzin w ludzkich rodzinach, i pozwala zrozumieć znaczenie słów „narodziny duchowe”⁵.*

⁵ J. RADERMAKERS, *Lettura pastorale del Vangelo di Matteo*, Dehoniane, Bologna 1983, 114.

F) Spotkanie się z Maryją, Matką Boga według świadectwa biblijnego, oznacza wyjście poza czysty abstrakt formuły dogmatycznej, a pozostanie wewnątrz historii narodu, któremu Bóg daje nową historię: obiecaną i nieznaną, wspaniałą i dramatyczną, na którą składają się relacje między ludźmi, uchwycone w najbardziej intymnych chwilach ich istnienia, gdzie szczególnie spotkanie się miłości mężczyzny z miłością kobiety ma dać początek życiu... Tam Bóg wkracza ze swą propozycją miłości, która wchłania wszystkie poprzednie, uprawomocnia porozumienie między Maryją i Józefem na rzecz owocu, Jezusa, owocu tyleż Bożego co naszego, Syna Boga oraz Syna Maryi (i Józefa).

1.4. Wymogi pedagogiczno-dydaktyczne

We wstępie pisałem o absolutnej konieczności dobrego opracowania pośrednictwa komunikacyjnego, i w związku z tym omówiłem wymogi dotyczące katechety, słuchaczy oraz kontekstu współczesnego życia.

Sprawę tę należy koniecznie omawiać i to w sposób dokładny, jeżeli nie chce się zostać źle zrozumianym, szczególnie jeśli uwzględni się fakt - o którym już wspominałem - że temat dziewictwa jest tematem delikatnym, wzbudzającym dzisiaj więcej polemik niż stanowisk ugodowych.

Z drugiej zaś strony proponowane przez nas przesłanie może być niezwykle pociągające, zgodnie z wyżej przedstawionym stanowiskiem J. Radermakers'a: ta opowieść ewangeliczna mieści się przecież w pewien sposób w doświadczeniu związanym z rodzicielstwem.

Przypomnę tu tylko przykładowo niektóre założenia pedagogiczne i dydaktyczne, które należy brać pod uwagę.

1.4.1. W odniesieniu do odbiorców

A) Prawdopodobnie najodpowiedniejszym odbiorcą pierwszego rozdziału Ewangelii św. Mateusza jest świat dorosłych i młodzieży;

B) Jednocześnie ta sama grupa może przejawiać niewłaściwe rozumienie kwestii dziewictwa, Bożego macierzyństwa i sposobu działania samego Boga, który wydaje się pozbawiać Józefa należnych mu praw;

C) Katecheta powinien podać właściwe wyjaśnienie tego chrześcijańskiego przesłania, zgodnie z powyżej omówionymi aspektami, zaczynając od aspektu egzegetycznego i wyjaśniając „co mówi” tekst oraz „jak” to mówi, a wszystko to według wskazówek podanych

przez nas wcześniej;

D) Należy ukazać niezwykle bogactwo humanistyczne, które prawda o Maryi, Matce Bożej, wnosi do naszego świata; ważne jest także podkreślenie jej wartości egzystencjalnej.

1.4.2. W odniesieniu do katechety

A) Katecheta powinien dobrze znać omawiany fragment oraz wiedzieć, jak go omawiać. Fragmenty tak delikatne i tak trudne, jak Mt 1 wymagają od katechety cierpliwego i wnikliwego przestudiowania oraz przemyślenia;

B) Katecheta, jak w przypadku każdej katechezy biblijnej, powinien orientować się jeśli chodzi o stopień znajomości prezentowanego fragmentu oraz stosunek, jaki do niego mają słuchacze. Nie należy uznawać za stracony czas poświęcony po lekturze fragmentu Mt 1 na zachęcenie słuchaczy do głośnego wypowiedzenia wątpliwości, trudności, pytań, tak aby pomóc odbiorcom przy wstępnym zrozumieniu tego, co będą musieli przemyśleć.

1.4.3. W odniesieniu do komunikacji

A) Katecheta podczas dialogu ze słuchaczami może ustalić sposób wspólnej pracy, kolejne etapy, konieczne pomoce, niezbędny czas, itd.;

B) Można spokojnie powiedzieć, że katecheza na temat Mt 1 nie może być prowadzona jak szkoła egzegezy, bez aktywnego udziału słuchaczy, bez dialogu, poszukiwań, pogłębienia, reakcji uczestników, itd.;

C) Należy w tym miejscu powiedzieć czy, kiedy i jak może mieć sens (czyli być rzeczywiście wprowadzonym w życie i mieć na nie wpływ) taki temat jak nasz - nie po to, by go więcej nie proponować, ale aby wspomóc dojrzewanie prawidłowej i skutecznej jego prezentacji.

2. Wzór prezentacji

Zdaję sobie sprawę, że im bardziej wchodzi się w konkrety, tym trudniej jest zaproponować stwierdzenia mające uniwersalną wartość. Z drugiej zaś strony, starając się o zachowanie ważnego znaczenia katechezy jako drogi lub doświadczenia wiary, a nie zwykłego objaśnienia doktrynalnego, spróbuję tu jedynie naszkicować wzorzec operacyjny według pewnego schematu. Ma to być wyłącznie bodziec

do postępowania w ten, albo lepszy, sposób:

A) *Odbiorcy*: rodzice dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii św.

B) *Temat ogólny*: „Maryja, Matka Boża (według Mt 1), wielkie przesłanie dotyczące relacji między Bogiem a człowiekiem”.

C) *Cele*:

- słuchacze poznają sens, jaki Kościół nadaje prawdzie, że Maryja jest Matką Boga, czyli, według Wyznania wiary, że: Jezus Chrystus począł się z Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy;

- dochodzą do tej prawdy poprzez spotkanie z fragmentem Mt 1, dowiadują się, „co on mówi” (przesłanie) poprzez to, „jak mówi” (badanie krytyczne);

- uzyskują nie tylko poznanie prawdy, ale odczuwają także jej wartość jako daru dla życia człowieka, szczególnie w stosunku do przeżywania ojcostwa i macierzyństwa.

W ten sposób pomaga się słuchaczom w zburzeniu pewnych stereotypów i błędnych koncepcji co do dziewiczego macierzyństwa Maryi, a także w nabyciu przez nich umiejętności przekazania tych wyjaśnień innym.

Słuchacze integrują fragment Mt 1 i biblijną wiedzę na temat Maryi, Matki Bożej, z treścią *Katechizmu Kościoła Katolickiego*.

Do wiedzy przyłącza się pragnienie przemyśleń, modlitwy do Maryi Dziewicy, umiejętność udzielenia osobistej odpowiedzi na słowo Boże, w szczególności wtedy, kiedy chodzi o obowiązki ojca i matki.

D) *Przebieg*:

- zgodnie z tym, co zostało omówione powyżej, traktuję zaproponowany temat jako jedną jednostkę dydaktyczną, złożoną z trzech części tworzących logiczną całość, do omówienia podczas kilku spotkań.

2.1. Pierwsze spotkanie: Współczesny człowiek wobec Maryi, Dziewicy-Matki Syna Bożego

Celem tego spotkania jest ukazanie stopnia wiedzy (lub niewiedzy), otwarcia (lub uprzedzeń), ważności (lub nieważności), jaki współcześni chrześcijanie (opinia publiczna) prezentują w stosunku do tej prawdy wiary.

Poprzez serię pytań należy dążyć do nawiązania dialogu wyjaśniającego, o odpowiednim stopniu pogłębienia. Na przykład:

- kiedy mówi się Maryja, Matka Boża, co przychodzi na myśl?
- Kościół wierzy, że Maryja poczęła Jezusa w sposób dziewiczy: co naprawdę rozumie Kościół przez to stwierdzenie? Dlaczego dziś istnieją takie trudności w rozumieniu tej wartości czy wyboru pewnych osób?
- czy fakt, że Maryja jest Matką Bożą, to coś ważnego dla naszej egzystencji?
- czy można powiedzieć, że dziecko, które rodzi się z ojca i matki, jest darem Bożym?

Podczas tego spotkania otwiera się dyskusja na temat różnych opinii, podejmowane są także próby zebrania problemów związanych z niektórymi kwestiami zasadniczymi, na które odpowiedź zostanie udzielona podczas kolejnego spotkania. Oto trzy takie kwestie:

- co rzeczywiście oznacza (według Ewangelii): Maryja, Matka Boża?
- jak to zostaje powiedziane? Co naprawdę mówi fragment Mt 1?
- jakie światło pada od Maryi, dziewiczej Matki Bożej, na ludzkie ojcostwo i macierzyństwo?

2.2. Drugie spotkanie: Posłuchajmy słowa Bożego (Mt 1)

Celem tego spotkania jest właściwe poznanie treści Mt 1, zgodnie z wymogami egzegetycznymi, poprzez objaśnienie rodzaju literackiego i głębi przesłania.

Faza operacyjna polega na wejściu w kontakt z tekstem Mt 1. Choćby przez danie słuchaczom do rąk tej strony Ewangelii. W każdym razie należy ją uważnie przeczytać. Jeśli chodzi o wyjaśnienie, wskazówki zostały podane wcześniej - należy rozpocząć od genezy Mateuszowego tekstu a zakończyć na zawartym w nim przesłaniu.

Cały proces opiera się na objaśnieniu dobrze przygotowanym przez katechetę, aby wykazać, że temat dziewiczego macierzyństwa Maryi ma swoje miejsce w określonym historyczno-teologicznym obrazie ludu (genealogia, proroctwo Izajasza) i dwóch osób (Józefa i Maryi). Należy czuwać, aby zbytnio nie oddalać się od tekstu, ograniczając się do ogólnego objaśnienia Bożego macierzyństwa.

Przydać się tu może zarówno odwołanie do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, jak i przypomnienie jakiegoś dzieła malarskiego przedstawiającego sen Józefa lub postać Maryi otoczoną światłem Ducha Świętego (scena zwiastowania). Dobrze jest połączyć zwiastowanie Józefowi (Mt 1, 18-25) ze zwiastowaniem Maryi (Łk 1, 26-38).

2.3. Trzecie spotkanie: Maryja, Matka Boża a nasze ludzkie ojcostwo/macierzyństwo

Jego celem jest odniesienie do osób, będących rodzicami (nie zapominajmy o tym!), tego, co objawia tekst biblijny Mt 1, odczytany w świetle pytań/problemów zadanych podczas pierwszego spotkania. Szczególnym celem jest ukazanie, jak macierzyństwo Maryi oświeśla ojcostwo i macierzyństwo.

Dobrze byłoby w tym miejscu przypomnieć pytania sformułowane podczas dyskusji na pierwszym spotkaniu oraz wyjaśnienie, dane przez słowo Boże (drugie spotkanie):

- mówiąc Maryja, Matka Boża, przywołuje się głębokie doświadczenie miłości, jakim jest danie nowego życia: w tym przypadku życia samemu Bogu, który stał się jednym z nas;

- w naszym przypadku widzimy także całą niezwykłość narodzenia Syna Bożego. Sam Bóg interweniuje, aby mogło wydarzyć się to, czego nasze ojcostwo/macierzyństwo nie byłoby w stanie zrealizować. Działanie Ducha Świętego nie miało tu na celu pozbawienia praw Józefa ani Maryi, lecz było potwierdzeniem prawdziwości Boga, który przyszedł do nas. Prawa Józefa i Maryi stanowią element większego planu, zawierającego Bożą prawdę, świętość i pocieszenie;

- dziewicze macierzyństwo Maryi nie jest zatem obce ani przeciwstawne zwykłemu ludzkiemu poczęciu, ale przeciwnie, dotyczy ono każdego ojca i matki: Bóg jest w dziele każdego poczęcia dziecka, odzwierciedlającego i stającego się znakiem poczęcia samego Syna Bożego przez Maryję;

- dlatego też dziewictwo Matki Jezusa - i każde dziewictwo chrześcijańskie - nie jest czymś obcym i nienaturalnym, ale jest znakiem daru, przez który Bóg staje się naprawdę Człowiekiem i zamieszkuje wśród nas.

Ks. Cesare Bissoli

Piazza Ateneo Salesiano, 1
00139 Roma

Maria in Mt 1: prospettiva catechistica

(Riassunto)

Lo scopo dello studio riguarda l'aspetto catechistico di Mt 1. Comprende due momenti: la criteriologia soggiacente e un modello applicativo. Il primo momento è per sua natura più universale, il secondo rimane necessariamente schematico ed esemplificativo, aperto all'adattamento nella situazione concreta dell'annuncio.

Riguardo la catechesi biblica su Mt 1, l'autore presenta il messaggio contenuto in questo brano biblico a proposito di Maria. In questa presentazione si segue due itinerari: che *cosa dice* Mt, ossia il messaggio e *come* lo dice, ossia la forma espressiva usata. In sintesi, Maria viene presentata nella sua identità profonda: madre di Gesù il Messia, madre dell'Emmanuele, Dio con noi. Ciò avviene in forza della potenza assoluta di Dio, e secondo un progetto fatto di lungimiranza e sapienza totalmente divine.

Per quanto riguarda le esigenze pedagogico-didattiche l'autore ne parla in relazione ai destinatari, del catechista e della comunicazione.

Nell'ultima parte dell'articolo l'autore descrive un modello di presentazione di Mt 1 in tre incontri: il primo mira a mettere in luce il tasso di conoscenza, accoglienza e rilevanza che i cristiani di oggi riservano a Maria, madre-vergine del Figlio di Dio, la seconda mira a far conoscere adeguatamente Mt1, secondo le esigenze esegetiche, e infine, il terzo incontro mira a riportare nell'ambito vivo di persone che sono genitori, e cioè come la maternità di Maria illumini quella di padre e madre.